

## Lycionys.

Ja Janina Lipom ciotka Antoniego i Marianny umarła  
21 sierpnia 1925r. w Borowie u matki i dziadka. Była  
przedstawicielką nowoczesności w Borowie, gdzie aktywnie działała  
wycieczkami się przy wakacjach i przemiatam u gospodarstwie  
rolnym u rodziców.

W czasie okupacji niemieckiej Niemcy najpierw mieli masę  
wios i dzieci i w masy, były orientowania i przepisy do Niemiec.

W Borowie zorganizował się ruch oporu przeciwko Niemcom.

W Borowie powstała placówka NSZ, placówkę zorganizował Włoch  
kapitan Kazimierz Jan Kamiński ps. "Kamiski". Do placówki były  
włączona młodzież w różnych grupach. Ja zostałam ewakuowana

ze swoimi koleżankami: Stanisława Ryba, Janina Heligóra

24 marca 1943r. do grupy sanitariuszek. Wskazano nam sanitariuszki  
lekarze Łaryelka z adwokatem majorem ps. "Lep". Po przekształceniu

sanitarno-organizacyjno-wojskowym sztyku przyjął

koniec marca 1943r. w obecności komendanta placówki Józefa  
Kamińskiego ps. "Kamiski", por. Kazimierza Wybranowskiego

ps. "Kiet", który prowadził ćwiczenia wojskowe i strzelaniem

ps. "Sarna". Prowadził funkcję jako sanitariusz, lekarz, przemiatam leki,

bandaż i aptek: Pochłopił, Łaryelka, Kubiński i Górczyński. Do

dalszych oddziałowych aptek jedynym komu udało się zwozić leki i

leki i opatrunki przekazywaliśmy do placówki. Na polecenie komendanta

placówki przemiatam leki i opatrunki do adwokata majora ps. "Lep".

Jako lekarz przemiatam także pisma oraz różne rzeczy wiadomości

z placówki do adwokata majora ps. "Lep"; adwokata kapłana ps. "Cichy".

Te wszystkie rzeczy pisma i wiadomości przekazywaliśmy u adwokata

trojce organizacyjnej pod ps. „Most”, ps. „Lępe” i ps. „Mokf”. Ponadto bratem uderzał w lasnym ekspozycję kamnym u pozostawieniu i przewożeniu symonsei ze wsi Bors do oddziału mającym ps. „Lępe” i oddziału kapłana ps. „Cielu”. Po bracie partyzantów z Niemcami Góra Kamienna - Szczecin, jowienig 1943, było wzmnyeh kilku partyzantów, którzy zostali przewiezieni na placówkę w Barowie. Ja i bratowa ps. „Myoska” pomagaliśmy lekarzowi Zarychcie przy operacjach, zabiegach i robieniu opatrunków. Bratem uderzał w powstaniu wotomcharu partyzanckiego w lesie koło Barowa w październiku 1943. Mój ojciec i pierwszą ukęjs w lipcu 1943, został aresztowany przez Niemców i wywieziony do obozu pracy w Niemcech. W moim domu przechowywały się partyzanty ps. „Konik” i ps. „Mondorym”. Ja odwiedzałam przyrodzonym bratka i bratem i m bratową. W czasie profikacji wsi Bors przez Niemców 02 lutego 1944, przy uciekaniu pomocy wzmnyeh, zostałam wzięta do niewoli w okolicy brodra lewej nogi i wraz z innymi partyzantkami zostałam przewieziona w gęste lasy. W czasie profikacji zginęli: bratdek i dwie bratki. Celi byłbytek tj. zabudowania i inwentarz został spalony. W 1944, w listopadzie bratam powrotnie wzięta na placówkę NKWD wsi Jrena, celam przedstawiona za przynależność do NSD. Mój brat w wielku oporu NSD trwał od marca 1943, do lipca 1944. Obecnie jestem rencistką i mieszkałam w Barowie.

Fopion Janina,